

Starcia w Atenach i okupacja telewizji NET

27 września 2011

GRECJA. W niedzielę wieczorem, protestujący starli się z policją w centrum Aten.

Początkowo na placu Syntagma zgromadziły się około 3 tys. osób, głównie "oburzonych" Greków. Po wystosowanym przez nich apelu o wsparcie, z odsieczą przybyło ok 5 tyś demonstrantów. Policja odpowiedziała ogromnymi ilościami gazu łzawiącego i przemocą fizyczną. Grecka gazeta Proto Thema podkreśliła, że siły policyjne szczególnie próbowały zapobiec przedostaniu się protestujących pod pomnik Nieznanego Żołnierza u stóp parlamentu, wykorzystując do tego "szeroko zastosowane chemikalia".

Starcia rozpoczęły się o 19:30, tylko pół godziny od momentu zebrania się na placu "oburzonych" Greków i ruchu "Nie płacę", występujących przeciwko najnowszym metodom wprowadzania oszczędności. Podczas rozganiania demonstrantów policja użyła nowego rodzaju gazu łzawiącego, produkującego duże ilości czarnego dymu. Funkcjonariusze prewencji brutalnie atakowali protestujących, co najmniej 7 z nich zostało rannych.

Niedługo po tym, podczas wieczornych wiadomości, do studia państwowego kanału telewizyjnego NET wdarła się grupa około 60 studentów, domagających się zezwolenia na odczytanie oświadczenia oraz puszczenia nagrania. Gdy studenci wkroczyli do studia, technicy przerwali transmitowany na żywo program informacyjny. Nie pozwolono im zabrać głosu na temat nowej reformy edukacji. Do stacji telefonowało wielu widzów, domagających się puszczenia dostarczonego przez studentów nagrania. Okupanci poinformowali, iż nie opuszczą budynku do czasu wyemitowania materiału. Dyrekcja programu obiecała wyemitować nagranie podczas serwisu informacyjnego po północy.

Przed budynkiem stacji zgromadziły się oddziały przewencji, nie dopuszczając, by do budynku weszły kolejne nieproszone osoby. Opuszczając budynek studenci spotkali się z pikietą solidarnościową, w której uczestniczyło około 800 osób.

Na podstawie: occupiedlondon.org/blog, keeptalkinggreece.com

Źródło: [Grecja w Ogniu](#)